

Sygn. akt III AUa 383/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Maria Małek - Bujak (spr.)
Sędziowie	SSA Ewa Piotrowska SSA Jolanta Ansion
Protokolant	Sebastian Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2012 r. w Katowicach

sprawy z odwołania T. J. (T. J.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonej T. J.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach

z dnia 16 stycznia 2012 r. sygn. akt XI U 1837/11

oddala apelację.

/-/ SSA E. Piotrowska/-/ SSA M. Małek - Bujak/-/ SSA J. Ansion Sędzia Przewodnicząca Sędzia

Sygn. akt III AUa 383/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 maja 2011r. organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. przyznał ubezpieczonej T. J. od dnia 1 stycznia 2011r. rentę rodzinną z tytułu choroby zawodowej po zmarłym mężu na stałe.

Ubezpieczona odwołała się od tej decyzji do sądu zarzucając, iż organ rentowy niekorzystnie naliczył należną jej rentę rodzinną z tytułu choroby zawodowej, która była przyczyną śmierci jej męża.

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2012 roku (sygn. akt XI U 1837/11) Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił odwołanie ubezpieczonej.

Na podstawie akt rentowych M. J. i T. J., Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Mąż ubezpieczonej - M. J. od dnia 19 listopada 2009r. nabył prawo do emerytury, która po waloryzacji od dnia 1 marca 2010r. wynosiła 3.626,92 zł brutto. M. J. zmarł w dniu (...).

Decyzją z dnia 23 września 2010r. - po rozpoznaniu wniosku z dnia 30 sierpnia 2010r. - organ rentowy przyznał odwołującej się od dnia 28 sierpnia 2010r. rentę rodzinną po zmarłym mężu na stałe. Wysokość świadczenia ustalono na kwotę 3.082,88 zł (85 % x 3.626,92 zł emerytura brutto zmarłego).

W decyzji z dnia 30 grudnia 2010r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w B. stwierdził u M. J. chorobę zawodową - nowotwory złośliwe powstałe w następstwie działania czynników występujących w środowisku pracy uznanych za rakotwórcze u ludzi - raka płuc.

W dniu 13 stycznia 2011r. T. J. złożyła wniosek o rentę rodzinną w związku z chorobą zawodową jej męża. Po czym, orzeczeniem z dnia 15 marca 2011r. Lekarz orzecznik ZUS ustalił, iż śmierć M. J. pozostawała w związku z chorobą zawodową stwierdzoną w decyzji z dnia 30 grudnia 2010r.

Wobec powyższego - w zaskarżonej decyzji z dnia 20 maja 2011r. - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. przyznał ubezpieczonej od dnia 1 stycznia 2011r. (tj. od miesiąca zgłoszenia wniosku) rentę rodzinną z tytułu choroby zawodowej po zmarłym mężu na stałe. Zgodnie z wyliczeniami organu rentowego, renta z tytułu choroby zawodowej należąca jej mężowi, a stanowiąca 80 % podstawy wymiaru 4.806,40 zł (tj. w.w.p.w. 176,92 % z 20 wybranych lat kalendarzowych x kwota bazowa 2.716,71 zł), wynosiła 3.845,12 zł. Natomiast renta rodzinna dla 1 osoby uprawnionej, która stanowi 85 % świadczenia przysługującego zmarłemu (3.845,12 zł), wynosi 3.268,35 zł.

Po waloryzacji od 1 marca 2011r. świadczenie odwołującej się wzrosło do kwoty 3.369,67 zł.

Dokonując rozważań prawnych, Sąd I instancji powołał się na treść art. 6 ust. 1 pkt 6 i 8, art. 17 ust. 1 i 5, art. 18 ust. 1 pkt 1 i art. 58 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009r., Nr 167, poz. 1322 j.t.). oraz art. 73 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 j.t.), uznając, iż organ rentowy prawidłowo w zaskarżonej decyzji ustalił wysokość należnej ubezpieczonej renty rodzinnej po zmarłym wskutek choroby zawodowej mężu.

Jako niesporne w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy uznał to, że M. J. nigdy nie pobierał emerytury w zbiegu z rentą z tytułu choroby zawodowej.

Motywuując swoje rozstrzygnięcie, Sąd I instancji powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazując, iż przy ustalaniu podstawy wymiaru renty rodzinnej nie sumuje się kwot świadczeń przysługujących z różnych tytułów i z różnych rodzajowo ubezpieczeń społecznych, a podstawą ustalenia wysokości renty rodzinnej jest tylko jedno z przysługujących zmarłemu świadczeń, to jest emerytura lub renta wypadkowa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

Apelację od powyższego wyroku wniosła ubezpieczona.

Zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego, ubezpieczona wniosła o jego uchylenie.

Uzasadniając wniesiony środek odwoławczy wskazała, że nie zgadza się z naliczoną przez organ rentowy kwotą renty rodzinnej z dodatkiem z tytułu choroby zawodowej. Ubezpieczona podniosła, że według organu rentowego, renta jej męża z dodatkiem z tytułu choroby zawodowej wynosiłaby 3.845,12 zł brutto i byłoby to tylko 100 % jednego świadczenia, a zgodnie z przepisami, przy zbiegu prawa do świadczeń osoba uprawniona do emerytury i renty z tytułu choroby zawodowej powinna pobierać emeryturę powiększoną o połowę renty lub rentę powiększoną o połowę emerytury. Ponadto, skarżąca przytoczyła treść art. 73 ustawy o emeryturach oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji rozpoznał bowiem sprawę prawidłowo, nie naruszając przepisów prawa materialnego ani procesowego przeprowadzając staranne postępowanie dowodowe, dokonał właściwej oceny materiału dowodowego, którą Sąd Apelacyjny w pełni podziela.

Słusznie Sąd I instancji zwrócił bowiem uwagę, że podstawą przy ustalaniu prawa do renty rodzinnej jest jedno z przysługujących zmarłemu świadczeń. Nie jest możliwe natomiast przyjmowanie za podstawę ustalania prawa do renty rodzinnej sumy kwot świadczeń przysługujących z różnych tytułów. Świadczenia sumuje się bowiem tylko i wyłącznie dla osoby, która była do nich uprawniona, tak jak w przypadku ubezpieczonej, jej mąż M. J.. Gdyby bowiem mąż ubezpieczonej żył to wówczas mógłby otrzymywać półtora świadczenia. Natomiast w przypadku renty rodzinnej obowiązuje zasada, zgodnie z którą może być ona przyznana tylko na podstawie jednego świadczenia, to jest wyższego albo wybranego przez ubezpieczoną. W związku z powyższym, skoro w sytuacji skarżącej, świadczeniem wyższym jest renta z tytułu choroby zawodowej męża, to w oparciu o to właśnie świadczenie, organ rentowy ustalił prawo ubezpieczonej do renty rodzinnej z tytułu choroby zawodowej po zmarłym mężu na stałe. Zatem, w ocenie Sądu Apelacyjnego, prawo ubezpieczonej do renty rodzinnej z tytułu choroby zawodowej męża zostało przyznane w prawidłowej wysokości.

Jak trafnie bowiem wskazał Sąd Okręgowy, art. 73 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach stanowi, iż renta rodzinna wynosi dla jednej osoby uprawnionej - 85 % świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, przy czym za kwotę świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, uważa się kwotę emerytury, z zastrzeżeniem ust. 3 lub renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy (art. 73 ust. 2 cyt. ustawy). W orzecznictwie Sądu Najwyższego potwierdzono, że przy ustalaniu podstawy wymiaru renty rodzinnej nie sumuje się kwot świadczeń przysługujących z różnych tytułów i z różnych rodzajowo ubezpieczeń społecznych, a podstawą ustalenia wysokości renty rodzinnej jest korzystniejsze z przysługujących zmarłemu świadczeń (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 5 lipca 2001r., II UKN 479/00, OSNAPiUS 2003, nr 8, poz. 207, z aprobowaną co do zasady glosą 2 K. Ślęzaka oraz z dnia 14 września 2000r., II UKN 711/99, OSNAPiUS 2002, nr 6, poz. 147).

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny stwierdził, że zaskarżony wyrok w pełni odpowiada stanowi faktycznemu i prawnemu sprawy, zaś zarzuty apelacji okazały się nieuzasadnione, orzekając jak w sentencji, na mocy art. 385 k.p.c.

/-/ SSA E. Piotrowska/-/ SSA M. Małek - Bujak/-/ SSA J. Ansion Sędzia Przewodnicząca Sędzia

JR